

Gen. Marian Spychalski wśród wyborców

Minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski przybył z jednolinną wizytą poselską do Poznania. Po powitaniu na lotnisku gości udał się w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka, przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala i kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR — inż. Jana Heidrycha do kombinatu PGR Manieczki w pow. śremskim.

Gości powitał w gospodarstwie Szołdry dyrektor kombinatu — inż. Jan Baier, wyróżniony ostatnio honorową odznaką naszego województwa. W trakcie zwiedzania obiektów gospodarskich informował on o uzyskanych wynikach i dalszych planach kombinatu, nastawionych przede wszystkim na hodowlę użytkową bydła i trzody chlewnej oraz drobiu, nie mówiąc już o wszechstronnie rozwiniętych działach produkcji polowej. W przysiółce kombinatu ma przekształcić się, a zwłaszcza niektóre gospodarstwa jak Szoldry, Chalały i Krzyżanowo w nowoczesną „fabrykę” mięsa i mleka.

Gen. Spychalskiemu pokazano wzorowo zorganizowaną chlewnię bekonową w Szoldrach z zastosowaniem automatów do suchego karmienia. Odstawia się z niej rocznie 2400 sztuk. Obsługa, dzięki mechanizacji, ograniczona jest do dwóch osób. Na szybki tuczą nastawiona jest również chlewnia w gospodarstwie Krzyżanowo. Natomiast gospodarstwo w Piotrowie wyróżniające się wzorowym porządkiem specjalizuje się w hodowli cieląt — obecny stan 550 sztuk.

Gospodarska wyprawa powożkami w pole pozwoliła gen. Spychalskiemu zapoznać się z postępem prac żniwnych. Goście w serdecznych i bezpośrednich rozmowach ze zniwiarzami wymieniali uwagi na temat warunków pracy. Ministrowi Spychalskiemu podobaly się szczególnie zapowiadające obfity plon lany pszenicy.

Prosto z pól kombinatu Manieczki gen. Spychalski udał się do Fabryki Łożysk Tocznych w Poznaniu. Gość w towarzystwie Jana Szydłaka i Franciszka Szczerbala oraz I sekretarza KM PZPR — Edmunda Zywerta, przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania — Jerzego Kusia i przewodniczącego Woj. Komisji Zw. Zawod. — Maksymiliana Barta zwiedził hale fabryczne, interesując się ży-

wo automatyzacją i postępowaniem technicznym.

Od godz. 17 gen. Spychalski jako poseł Ziemi Wielkopolskiej przyjmował w Zamku Skargi i zażalenia wyborców. Przybyła w imieniu Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania delegacja poprosiła gen. Spychalskiego o przyjęcie honorowego członkostwa.



Minister Spychalski w rozmowie z robotnikami Fabryki Łożysk Tocznych. Fot. — E. Kitzmann

Ploną pieniądze

9 tysięcy pożarów

W pierwszym półroczu br. miało miejsce na terenie całego kraju 9191 pożarów, które spowodowały straty materialne sięgające blisko 260 mln. złotych.

Jak wynika z analiz dokonanych przez Komendę Główną Straży Pożarnej, wciąż jeszcze główną przyczyną pożarów jest nieostrożność i nieprzestrzeganie przepisów przez dorosłych oraz brak opieki nad dziećmi.

Największą liczbę pożarów i największe straty przez nie spowodowane zanotowano w pierwszym półroczu w województwie katowickim. Było tu aż 807 pożarów. W dalszej kolejności następują: woj. warszawskie — 753, łódzkie — 682 i kieleckie — 652 pożary.

Prawie wszystkie te liczby utrzymują się na poziomie analogicznego okresu w roku ubiegłym. (PAP)



Rok XVII.

Wydanie A'

Poznań

piątek, 28 lipca 1961

Cena 50 gr

Nr 176 (5437)

Zgorzelec otrzyma nadajniki radiowy i telewizyjny

XI Muza wychodzi na spotkanie z załogą kombinatu paliwowo-energetycznego, Turoszów. Wkrótce uruchomiona zostanie, zgodnie z uchwałami rządu — lokalna stacja telewizyjna w Zgorzeli, która obejmie swym zasięgiem turoszowski worek, wypełniony węglem brunatnym. Nadajnik telewizyjny połączony zostanie z ogólnopolską siecią wymiany programów.

Zgorzelec otrzyma nadajnik telewizyjny wyprodukowany całkowicie w kraju, w warszawskich zakładach L-2. Nadajnik ten znajduje się obecnie w końcowej fazie prób technicznych. W najbliższych dniach przewiezony zostanie on na miejsce przyszłej pracy, po czym rozpocznie się jego montaż. Warto dodać, że zakłady L-2 wyprodukowały również cały system telewizyjny anten nadawczych.

Równocześnie z nadajnikiem telewizyjnym zostanie uruchomiony w Zgorzeli ultrakrótkofalowy nadajnik radiowy. Nadajniki tego rodzaju, przeznaczone do nadawania programów lokalnych zapewniają pierwszorzędną czystość odbioru. Nadajnik UKF dla Zgorzelca wykonany został również w warszawskich zakładach L-2. Trzeba zaznaczyć, że prace nad tym nadajnikiem, który posiadać będzie moc 60 Watów, stanowiły próbę ogólną dla konstruktorów i załogi

przedsiębiorstwa. L-2 otrzymała bowiem zadanie przygotowania się do wypuszczenia poważnej serii nadajników fal ultrakrótkich dla obsługi rozbudowywanej obecnie sieci radiofonii UKF w kraju. (PAP)

Ochotnicy do obrony Tunezji

Kairskie dzienniki donoszą, że w Lidzie Arabskiej i w ambasadzie libijskiej w Kairze rozpoczęły się zapisy ochotników do walki przeciwko francuskiej agresji w Tunezji.

Zaciąg ochotników odbywa się w związku z rezolucją Ligi Arabskiej w sprawie udzielenia pomocy Tunezji. Dzienniki „Al-Akhbar” pisze, że wśród na listę ochotników zapisało się 600 osób. (PAP)

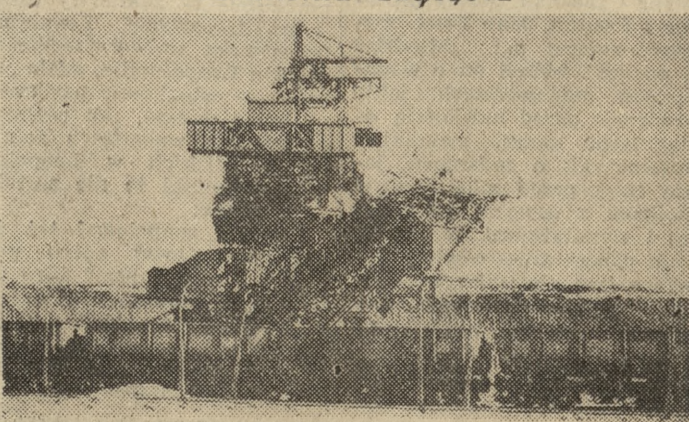
Minister rolnictwa Austrii w Wielkopolsce

W godzinach porannych dnia wczorajszego nastąpiło na poznańskim lotnisku powitanie ministra rolnictwa Austrii — p. Eduarda Hartmanna i towarzyszących mu osób. Z austriackim gościem przybyli m. in. ambasador Austrii w PRL oraz wiceminister rolnictwa — Stanisław Gucwa. Po powitaniu przez zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN — Witolda Stefanowskiego, delegacja udała się na zwiedzenie Zakładu Unasieniania Wojewódzkiej Stacji Inseminacyjnej w Naramowicach. Następnie goście pojechali do Kombinatu Ogrodniczego PGR Owinska.

Z kolei delegacja zapoznała się z pracą Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych na Starej Górze, po czym wyjechała do Słup Wielkiej w pow. Środa, gdzie znajduje się Centralna Ocena Doświadczalna Oceny Odmian. Gościom towarzyszyli także przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego — Witold Hempowicz oraz kierownik Wydziału Rolnictwa PWRN — Włodzisław Orzechowski.

Serdecznie żegnana delegacja austriacka opuściła Poznań pociegiem w godzinach wieczornych. (PZ)

Konińska zagłębia



Na terenie konińskiego zagłębia paliwowo-energetycznego trwają intensywne prace przy budowie drugiej z kolei kopalni węgla brunatnego — „Palmów”. W 1962 r. ma wejść ona do normalnej eksploatacji. Na zdjęciu: gigantyczne koparki produkcji NRD zbierają tzw. nadkład w kopalni. CAF — fot. Szyperko

Z pobytu naszych gości

Odnaczenie dr Nkrumaha Wspólne oświadczenie

27 bm. w godzinach porannych przebywając w Polsce delegacja Republiki Ghany z prezydentem i szefem rządu dr. Kwame Nkrumahem na czele zwiedziła stolicę.

Trasa przejazdu wiodła od Belwederu przez ul. Marszałkowską na Stare Miasto, gdzie goście zwiedzili Rynek i przy legie uliczki. Stąd delegacja udała się przez Nowe Miasto i Zoliborz na Bielany. Następnie członkowie delegacji odwiedzili prawobrzeżną Warszawę i zatrzymali się w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. FSO przybrana została flagami narodowymi Ghany i Polski.

Po południu, prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz podejmował w Natoninie obiadem prezydenta i szefa rządu Republiki Ghany — dr. Kwame Nkrumaha oraz pozostałych członków, bawiących w Polsce, delegacji Ghany.

W godzinach wieczornych odbyły się w Belwederze dwie uroczystości: dekoracja prezydenta Ghany, szefa rządu Republiki — dr. Kwame Nkrumaha, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski oraz podpisanie wspólnego oświadczenia polsko-ghańskiego.

Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, który też następnie podpisał ze strony polskiej wspólne oświadczenie.

W czasie tych uroczystości, obecni byli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych. (PAP)

Pół miliona telefonów — amatorów jeszcze więcej

Jak wynika ze sprawozdań opracowanych przez Ministerstwo Łączności, na koniec I półrocza bież. roku liczba abonentów telefonicznych wynosiła blisko 560 tysięcy. W I półroczu przyłączono do sieci telefonicznej przeszło 27 tysięcy numerów. Wykonano w ten sposób 57 proc. zadań bieżącego roku. Podczas gdy w I połowie ub. roku przyłączono średnio miesięcznie 4 tysiące, to w analogicznym okresie bież. roku — 4,5 tysiąca numerów.

Niezbym pomyślna sytuacja utrzymuje się w Warszawie. W stolicy zainstalowano wprawdzie ponad 6 tysięcy nowych aparatów, ale jest to mniej niż w I półroczu ub. roku (7,2 tys.), zrealizowano tylko 42 proc. zadań planu rocznego. Przyczyną są nieterminowe dostawy kabli i wynikające stąd opóźnienia w robótce sieci miejscowej. Stosunkowo również słaby jest przebieg realizacji planu przyłączenia nowych abonentów w okręgach Gdańsk i Szczecin.

Mimo że na terenie Gdańska zainstalowano prawie 2 tys. aparatów, zrealizowano niecałe 33 proc. planu rocznego. W Szczecinie przyłączono 1800 nowych abonentów, realizując 45 proc. zadań rocznych.

Wiele osób pragnie mieć te-

lefon. Łączność nie jest — niestety w stanie zaspokoić obecnie wszystkich potrzeb. Sporo podań załatwi się jednak do 1965 roku. Plan na bieżącą pięcioletkę zakłada bowiem, że w 1965 roku będzie 840 tys. abonentów telefonicznych. Radykalnej poprawy sytuacji można oczekiwać dopiero w planie perspektywnym — do 1980 roku. Plan ten, będący obecnie w opracowaniu, kładzie szczególny nacisk właśnie na rozwój telefonii. (PAP)

Cenny dar ludzi radzieckich

Rządy Związku Radzieckiego, Ukrainy i Białorusi wyraziły gotowość wyasygnowania poważnych kwot na sfinansowanie nadzwyczajnego programu pomocy krajom afrykańskim w dziedzinie oświaty. Komisje do spraw UNESCO ZSRR, USRR i BSRR zakomunikowały o tej decyzji dyrektorowi generalnemu UNESCO.

Rząd Związku Radzieckiego przeznaczył na powyższy cel 200 tys. (nowych) rubli, rząd Ukrainy — 25 tys. rb. oraz rząd Białorusi — 10 tys. rb.

Środki te przeznaczone są na nabycie w ZSRR urządzeń do szkół, pomocy szkolnych, sprowadzenie specjalistów radzieckich, gdyby kraje afrykańskie za pośrednictwem UNESCO zwróciły się o ich przysłanie.

Ponadto rząd ZSRR, prócz licznych stypendiów przyznanych już studentom krajów opóźnionych w rozwoju gospodarczym, postanowił oddać do dyspozycji krajów afrykańskich za pośrednictwem UNESCO na rok 1961—1962 dodatkowo 25 trzyletnich stypendiów na celu wykształcenia pedagogów na wyższych uczelniach radzieckich. (PAP)

„Sytuacja w Angoli zagraża pokojowi”

Narody Afryki i Azji ostrzegają

„Sytuacja w Angoli jest dziś bez porównania bardziej niebezpieczna niż przedtem, zagraża ona międzynarodowemu bezpieczeństwu i pokojowi. Zastrzegamy sobie prawo domagania się w trybie nadzwyczajnym podjęcia skutecznych kroków przez Radę Bezpieczeństwa albo Zgromadzenie Ogólne NZ” — głosi pismo przesłane przez 39 delegacji krajów afro-azjatyckich do Hammarskjolda.

Autorzy pisma przypominają, że problem Angoli już dwukrotnie był rozpatrywany

Francja myśli o sztucznych satelicie

Francja planuje wystrzelenie „własnego” satelity ziemskiego pod koniec 1964 roku. Doświadczenie to zostałoby przeprowadzone w saharijskiej bazie Hammaguir.

Program kosmicznych badań francuskich był przedmiotem ścisłego posiedzenia gabinetu. Minister Guillaumat domagał się przyznania na ten cel czterokrotnie większych kredytów niż dotychczas. PAP

w ONZ. Zajmowała się nim XV sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ, a następnie w czerwcu br. — Rada Bezpieczeństwa. Decyzje podjęte przez Zgromadzenie Ogólne i Radę Bezpieczeństwa wzywały Portugalie do przeprowadzenia reform w Angoli. Wzywały one również rząd Salazara do przerwania represji i do wspólnej pracy ze specjalną podkomisją utworzoną przez ONZ dla zbadania sytuacji w Angoli.

Portugalia — stwierdza z kolei pismo — nie zwraca najmniejszej uwagi na rezolucję ONZ. Kontynuuje ona politykę represji i masowych morderstw w Angoli. Do tej pory władze portugalskie nie umożliwiają wspomnianej podkomisji wypełnienia jej zadań. (PAP)

Dziś posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Oficjalny komunikat, ogłoszony w siedzibie ONZ w Nowym Jorku, zapowiada zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie Bizerty na piątek, na godz. 20. Rada zbiera się na prośbę Tunezji.

Przypuszcza się, że Hamarskjöld, który już wczoraj wieczorem znalazł się w Nowym Jorku, złoży na posiedzeniu Rady sprawozdanie ze swej wizyty w Tunisie i Bizercie. (PAP)

Szef Eichmanna żyje?

Berliński korespondent PAP red. Guz pisze:

Zagadkowe okoliczności zgonu szefa tajnej policji hitlerowskiej (ostawionej gestapo) Heinricha Muellera nasuwają poważne wątpliwości, czy przełożony Eichmanna, na którego rozkazy oskarżony podczas procesu w Jerozolimie tak często się powoływał, rzeczywiście zmarł w 1945 roku w Berlinie. Z urzędowego aktu zgonu berlińskiego urzędu stanu cywilnego, opartego na adnotacjach ksiąg cmentarnych wynika, że Mueller miał zostać najpierw pochowany na cmentarzu żydowskim w centrum Berlina, skąd po kilku miesiącach jego zwłoki wraz z innymi ekshumowano na cmentarz w dzielnicy zachodniobерlińskiej Kreuzberg.

Niemniej żaden z wielu świadków, którzy widzieli Muellera w ostatnich dniach wojny w Berlinie, nie potwierdził, że Mueller zginął. Jedyną podstawą do uznania szefa gestapo za zmarłego stanowiło to, że przy pewnych zwłokach znaleziono jego dowód osobisty (zdjęcie było wyrwane) oraz komplet odznaczeń i orderów. Wiadomo jednak, że pierwszą czynnością wszystkich dostojników Trzeciej Rzeszy w owych dniach było właśnie niszczenie dowodów tożsamości. Czyżby szef tajnej policji miał być wyjątkiem?

Zastanawia również, dlaczego władze zachodniemieckie zawiadomiły dopiero po 13 latach (w roku 1958) mieszkającego w Monachium ojca Muellera o śmierci syna. Warto dodać, że pracownicy działającej w Ludwigsburgu tak zwanej centrali do zbadania przestępstw hitlerowskich prowadzili w tym roku w Berlinie dochodzenia w sprawie śmierci Muellera. (PAP)

Przed zmianami w podziale administracyjnym

Rady narodowe faktycznymi gospodarzami terenu

Urząd Rady Ministrów przesłał prezydentom wojewódzkich rad narodowych wytyczne w sprawie zaleceń przez VIII plenum KC PZPR korekty podziału administracyjnego kraju. Wytyczne zalecają opracować do dnia 15 września br. szczegółowe wnioski co do zamierzonego zmniejszenia liczby gromad przez połączenie gromad słabszych gospodarczo, działających na zbyt małym obszarze, niezdolnych do prowadzenia działalności gospodarczej i socjalnej.

W wyniku prowadzonych dotychczas prac zmniejszono liczbę GRN o 2.458, do aktualnego stanu — 6.331. Mimo

Co przynosi „Polityka”

1. „Obywatele nie jakać się”, „to artykuł redakcyjny poświęcony potrzebie zwiększonego nauczania języków obcych w Polsce. Jest on pierwszy z serii opracowań na ten temat, które „Polityka” drukować będzie. Główny wniosek brzmi: stan nauczania języków obcych w szkołach i uczelniach, jak również stopień znajomości wśród młodej inteligencji, budzą poważne obawy i mogą wyrządzić trudną dostrzegalną, ale niekorzystny wpływ na rozwój naszej nauki i gospodarki”.

2. „Pozostaniemy chłopami”, rozmowa z I sekretarzem KW PZPR w Lublinie. tow. Władysławem Kozdra: o chłopach i robotnikach, aparacie partyjnym i Puławach, kadry i celach, typowo lubelskich;

3. Nazywano ją Polską „B” — pod tym tytułem redakcja „Polityki” i Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” ogłasza konkurs na reportaż z terenów: Białostoczyzny, Lubelszczyzny, Kielecczyzny i Rzeszowszczyzny;

Echa programu Kennedy'ego

Zapowiedź ponurych obrad * Proporcjonalność — zadziwiająca * Plany wilka * I on był wiceprezydentem! * Giełda reaguje...

W czwartek udał się do Paryża zastępca sekretarza stanu Kohler w towarzystwie szeregu ekspertów, aby wziąć udział w przygotowaniach do konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech państw zachodnich, która obradować będzie w dniach 5—8 sierpnia. Podczas tej konferencji omawiany będzie w szczególności program sformułowany przez prezydenta USA — Kennedy'ego w jego ostatnim przemówieniu.

Z punktu widzenia Kennedy'ego — pisze w związku z tym komentator Associated Press — poważnym zadaniem będzie skłonienie sojuszników Stanów Zjednoczonych w NATO, aby również wzmożli swoje wysiłki obronne. Wprawdzie sojusznicy ustosunkowali się przychylnie do projektów Kennedy'ego, ale trzeba będzie poczekać, zanim będziemy widzieli, jakie kroki podejmą oni ze swej strony.

Jak wiadomo, prezydent USA zapowiedział wzrost wydatków wojskowych o blisko 3,5 miliarda dolarów oraz zwiększenie liczebności sił zbrojnych USA o przeszło 200 tysięcy ludzi.

Minister obrony McNamara, omawiając szczegóły programu militarnego prezydenta Kennedy'ego, stwierdził między innymi, że program ten przewiduje 207,6 miliona dolarów na cywilną obronę przeciwlotniczą. McNamara podkreślił, że suma ta „nie jest wystarczająco wielka, aby zapewnić utrzymanie przy życiu wszystkich obywateli USA w razie ataku nuklearnego na dużą skalę. Zresztą — powiedział McNamara — żaden program nie może tego zapewnić”.

Rząd NRF z niezwykłą skwapliwością zareagował na zalecenia prezydenta Kennedy'ego. (Jak już donosiliśmy, wydatki wojskowe w budżecie NRF na rok 1962 wzrosną do 13 miliardów, wobec 11,2 miliarda w roku bieżącym).

Wszystkie swe plany wzmocnienia zbrojeń, rząd boński zamierza przedłożyć na zapowiedzianej konferencji. Oczywiście, w nadziei, że po przemówieniu prezydenta Kennedy'ego, klimat dla wystąpienia z tego rodzaju propozycjami, będzie pomyślniejszy i opór pozostałych partnerów atlantyckich, odnoszących się z nieuf-

nością do zachodniemieckich planów wojskowych, odpowiednio zmaleje. Jednocześnie, jak wynika ze środowego oświadczenia rzecznika rządu, Bonn gotów jest także rozważyć sposoby ponownego przyścia z pomocą W. Brytanii.

Odznaczenia bojowe dla obywatela CSRS

Polski attaché wojskowy, płk Ryszard Łapkowski, wręczył 27 bm. obywatelowi czechosłowackiemu, Władysławowi Hnietekiemu, przyznane mu przez Radę Państwa i Ministra Obrony Narodowej PRL, odznaczenia bojowe: brązowy medal „Zasłużonym na polu chwały”, „Za Odre, Nyse i Bałtyk”, „Medal zwycięstwa i wolności” oraz odznakę grunwaldzką.

Wł. Hnietek walczył w szeregach II Armii WP, z którą doszedł do Mielnika, niedaleko Pragi. (PAP)

Opiekunem POM w Kościanie



Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kościanie obejmujący swym zasięgiem 59 kółek rolniczych i kilkanaście spółdzielni produkcyjnych dysponuje instruktorami mechanizacji rolnictwa, którzy przebywają stale w terenie opiekując się terenową kadrami mechanizatorów, udzielając fachowych wskazówek i porad oraz wykonując naprawy gwarancyjne ciągników i maszyn rolniczych. Na zdjęciu: instruktor — Wojciech Rost przeglądając sprzęt w Kółku Rolniczym Kurza Góra. CAF — fot. Sokołowski

„Młodzież a postęp”

Na czwartkowym, przedpołudniowym posiedzeniu Światowego Forum Młodzieży, referaty na temat: „Młodzież i jej rola w społeczeństwie, jej prawa i obowiązki”, wygłosili: przedstawiciel Ghany, Robby Williams i przedstawiciel Chin skiej Republiki Ludowej — Wang Czaohua. Młody profesor z Francji, Jean Roux, wygłosił referat n.t.: „Młodzież a postęp”. Mówił on o wspaniałych możliwościach, jakie otwierają przed ludzkością osiągnięcia nauki, techniki i automatyki; o zadaniach, jakie stają przed młodzieżą w związku z nowymi odkryciami i wynalazkami. W świetle tych osiągnięć — oświata powinna być nie tylko bardziej głęboka, lecz również powszechna. Roux z ubolewaniem wskazał, że w wielu krajach mało uwagi poświęca się młodzieży. (PAP)

Gizenga zaapelował też do międzynarodowej opinii publicznej, aby poparła idee utworzenia komisji złożonej z przedstawicieli krajów afrykańskich, która obserwowałaby w Lovanium przebieg debaty parlamentarnej. (PAP)

Korzystaj z niebywałej okazji w „Koziołkach!”
60 ATRAKCYJNYCH NAGRÓD —
A LOSOWANIE OSTATNIEJ GRY
W TYM MIESIĄCU JUŻ W NIEDZIELĘ!

sport • sport • sport

Czekamy na wielkie pojedynki

Jutro rozpocznie się wielki mecz. Tak nazwał świat sportowy dwudniowy pojedynek reprezentacji USA z Polską.

Będzie to drugie spotkanie naszej reprezentacji z lekkoatletami amerykańskimi w Warszawie. Pierwsze rozegrane zostało w 1958 roku. Zakończyło się wynikiem 97:115 na korzyść zamorskich gości.

Obecnie, zdaniem autoritetów w lekkiej atletyce, Polacy występują bardziej przygotowani i są w lepszej formie, niż przed trzema laty. Mamy dyscypliny, w których pragniemy zdobyć pierwsze miejsca, a w biegach na długich dystansach możemy się nasze dublety. Niemniej Amerykanie, którzy uchodzą za pewnych faworytów, wedle papierowych kalkulacji fachowych, mogą wygrać dwudniowy mecz w konkurencji mężczyzn w stolicy również w takim stosunku, w jakim zwyciężyli w 1958 roku.

Najbardziej ciekawe w układzie programu tego meczu jest rozegranie dwóch biegów długodystansowych na 5000 i 10.000 metrów w jednym dniu. Dotąd każdy z tych biegów rozgrywano zawsze osobno. Obie te konkurencje, są specjalnością Polaków. One też w dużym stopniu interesują entuzjastów tej dyscypliny. Na 5000 m wraz z Zimnym, który jak utrzymują pokusi się o zaatakowanie rekordów światowego, pobięnie Boguszewicz. Barw USA bronić będzie Beatty i Schulc. Podobno jest koncepcja wystawienia na miejsce Buguszewicza — Mathiasa, obiecującego młodego bydgoskiego zawodnika. Na 10.000 m polski tandem wystąpi w składzie: Krzysztof Kowalski i Ożóg. Amerykanie przydzielili swemu najlepszemu długodystansowcowi Gutknechtowi, który zaprezentował się jak najlepiej podczas trzech występów na bieżniach Moskwy, Karlsruhe i Londynu — Truexa. Ostatni na tym dystansie biega bardzo rzadko, specjalizuje się w biegach na 5000 m, a chętnie startuje na dystansie 1500 m.

Z biegaczy liczymy na Foika, który utrzymuje się w życiowej formie. Z niemalym zainteresowaniem oczekiwaliśmy w pierwszym dniu spotkania biegu na

3000 m z przeszłości. Naszym faworytem jest oczywiście Krzysztof Kowalski.

W konkurencjach rzutowych wszystkich pasjonuje pojedynek dyskoboli: Piątkowskiego i Silvestra. W kulę faworytami są Amerykanie. A może stałe poprawiający się Sosgórnik, który przed kilkoma dniami ustanowił rekord Polski w tej konkurencji przygotowany nam niespodziankę. Szczegółowo tego życzymy, jak zresztą wszystkim naszym zawodnikom w tym trudnym meczu. Oszecep — to chyba popis Sidiy. W trójsoku wątpliwy jest start rekordzisty świata — J. Schmidta. Ma on stanąć do skoku w dal.

Jak wypadniemy w konkurencjach kobiecych? Wydaje się, że podobnie jak przed trzema laty spotkanie będzie bardzo wyrównane.

Organizatorzy spodziewają się, że w oba dni Stadion Dziesięciolecia wypełni się po brzegi widzami, natomiast przy telewizorach i głośnikach radiowych wietelotyczne rzęsy siedzą będą przebieg zaciętych walk na bieżni, skoczniach i rzutniach. (tp)

3 Polaków w finale

W wyniku walk półfinałowych, do finału indywidualnego turnieju o mistrzostwo świata w szablach zakwalifikowało się trzech Polaków: Pawłowski, Ochrya i Zabłocki. Odpadł Zub. Oprócz naszych zawodników, o zaszczytny tytuł mistrza ubiegają się będą: Chica i Calorese (Włochy), Mendelény (Węgry), Arabo (Francja) i Ryłski (ZSRR).

Dużą niespodzianką było wyeliminowanie Węgrów: — Horvata i Sleszeny.

Kowalski liderem po V etapie WDP

W piątym etapie kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski, prowadzącym z Wałbrzycha do Zielonej Góry (175 km) zwyciężył Pokorny (Zielona Góra) przed H. Kowalskim. Drużynowo etap ten wygrał pierwszy zespół LZS przed zespołem CRZZ I i Legią.

Po tym etapie Wyścig ma czwartego z kolei lidera. Został nim reprezentant CRZZ — H. Kowalski.

Drużynowo po pięciu etapach prowadzi nadal LZS I przed CRZZ I i Legią I.

Niebezpieczny precedens

Polski Związek Piłki Nożnej na wniosek Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i prośbę zawodnika chorzowskiego Ruchu, reprezentanta barw Polski — Eugeniusza Fabera uchylił nałożoną na niego roczną dyskwalifikację. Piłkarz ten, jak wiadomo, podczas pierwszego meczu o mistrzostwo I ligi w Poznaniu, spoliczkował jednego z zawodników KKS Lech.

Faber został z dniem 19 bm. uprawniony do gry. Na decyzję najwyższej władzy piłkarskiej wpłynął m.in. również fakt, że kapitan sportowy ma duże trudności z obsadzeniem pozycji skrzydłowych a w okresie jesienno-zimowym naszą reprezentację trzy poważne spotkania z NRF, NRD i Dania.

Piłkarz Ruchu odcierpiał za ledwie 1/3 część nałożonej kary. Uchwała, darująca Faberowi karę zniosła zdrowo myślącą opinię sportową. Sprze ciwiał się ona dążeniem GKKE i T a także samego PZPN, bezwzględnej walki z chuliganstwem na boiskach. Właśnie gracz tej miary co Faber, reprezentacyjny piłkarz Polski winien wiedzieć jak należy się zachowywać jako sportowiec na boisku jak również poza nim. Ustalenie go jest wysoc nieprzemyślane, amoralne i niewychowawcze, przeczy podejmowanym akcjom.

Czy po takiej uchwałie nie wystąpią z prośbą o ustawkę nie piłkarzy kluby niższych klas, dla których niejednokrotnie dobry gracz/stanowi być albo nie być w wyższej klasie. PZPN stworzył niezdrowy i niebezpieczny precedens. Walka o fair play na boiskach, o usunięcie z życia sportowego wszystkich tych niegodnych miłana sportowca, w takich warunkach nie może dać pozytywnych rezultatów.

TADEUSZ PACZKOWSKI

Kiedy i z kim grają nasi ligowcy?

Kończą się piłkarskie urlopy. Już w najbliższą środę, 2 sierpnia wybiegną na boiska II-ligowcy a w cztery dni później ruszy do boju I liga. Młodszy piłkarstwo oczekują drugiej rundy spotkań z największym zainteresowaniem, bowiem mecze te będą miały decydujący wpływ na dalsze losy drużyn ligowych. W pierwszej i drugiej lidze pozostali, do końca sezonu, do rozegrania jeszcze 244 mecze mistrzowskie.

Niżej podajemy kalendarzyk spotkań drużyn ligowych naszego okręgu. Radzimy wyciąć i zachować. Na pierwszym miejscu gospodarze.

2. VIII. Wawel — Calisia, Arkonia — Olimpia; 6. VIII. Ruch — Lech, Olimpia — Gwardia, Krosno — Calisia; 13. VIII. LKS — Lech, Calisia — Lublinianka, Bałtyk — Olimpia; 20. VIII. Lech — Stal Sosnowiec, Olimpia — Calisia; 23. VIII. (środa) Krosno — Olimpia, Calisia — Arka; 27. VIII. Polonia Bdg. — Lech, Polonia — Calisia, Olimpia — Lublinianka; 3. IX. Lech — Legia, Calisia — Pogoń, Wawel — Olimpia; 6. IX. (środa) Cracovia — Lech, 10. IX. Piast — Calisia, Arka — Olimpia; 13. IX. (środa) Olimpia — Polonia, Calisia — Racibórz; 17. IX. Lech Górnik, Stal Rzeszów — Calisia, Olimpia — Pogoń; 24. IX. Stal Mielec — Lech, Piast — Olimpia, Garbarnia — Calisia; 4. X. (środa) Calisia — Tarnów, Olimpia — Racibórz; 8. X. Stal Rzeszów — Olimpia, Calisia — Śląsk; 15. X. Zawisza — Lech, Na przód — Calisia, Garbarnia — Olimpia; 29. X. Lech — Lechia, Olimpia — Tarnów, Calisia — Arkonia; 5. XI. Lech — Polonia Byt., Olimpia — Naprzód, Calisia — Bałtyk; 19. XI. Wisła — Lech.

dla każdego...

● Nowa dyscyplina sportowa — to pływanie podwodne. Międzynarodowa Federacja Sportów Podwodnych pragnie wprowadzić do programu olimpijskiego w 1968 r. pięciobój w pływaniu podwodnym.

● Bożena Cedro jest w doskonałej formie. Jak informowałyśmy ustanowiła rekord Polski w biegu na 100 m. st. motykowym 1.17.6. Utalentowana pływaczka polskiej Olimpijki pragnie zaatakować ten rekord również na tym samym dystansie w stylu dowolnym.

● Pięciu braci Osieckich, członków polskiej Warty, stanowią silny zespół utalentowanych kajakowców, z których Tadeusz Jerzy i Józef zostali zaliczeni do kadry narodowej w konkurencji kanadyjek.

Zabawa zabawie nierówna

Na kolonii im. Jurija Gagarina

Za kilka dni dworce zapelnia się znowu gwarem i piosenką. Kończy się pierwszy turnus kolonijny, zaczyna nowy. Warto przy tej okazji zastanowić się nad pożytkiem nie tylko zdrowotnym, ale i wychowawczym tej corocznej „wielkiej przygody” naszych dzieci i młodzieży.

Wielu nauczycieli spotykających się w ciągu roku szkolnego z trudnościami wychowawczymi marzy w głębi serca o tym, aby mieć dzieci trudne pod swoim wyjątkowym wpływem. Dom bowiem, często zupełnie nieświadomie, na skutek braku umiejętności pedagogicznych — psuje efekty wychowawcze osiągnięte przez nauczyciela. Okres kolonii jest okresem, w którym jednoś treść i form wychowawczych można idealnie wprowadzać w życie. Świadomość tego nie dociera jednak jeszcze do wszystkich wychowawców prowadzących zajęcia na koloniach. A zajęcia to właśnie problem będący przedmiotem niniejszych rozważań.

W programie wszystkich kolonii mieszczą się wycieczki, kąpiele, spacer, zabawy. Można powiedzieć śmiało, że kolo nie to właściwie jedna wielka zabawa. I tak być powinno. Wakacje są przecież wytchnieniem po całorocznych trudach szkolnych. Ale zabawa zabawie nierówna. Najwięcej radości, a jednocześnie pożytku daje taki program kolonii, gdzie poprzez zabawę dzieci uczą się; pogłębiają swoje wiadomości z różnych dziedzin życia i przyjeżdżają do swoich domów bogatsze w nowe umiejętności.

W świecie fantazji

Przykładem dobrze zorganizowanych i przemysłowych dydaktycznych kolonii może być Ośrodek Wojewódzkiego Zarządu Spółdzielni Pracy w Chodzieży. Nosi imię Majora Jurija Gagarina.

Nazwa nie jest tylko symboliczną. Cały program zajęć kolonijnych jest jej podporządkowany. Chłopcy dzielą się na grupy modelarzy, szybowców, spadochroniarzy i kosmonautów. W dni deszczowe kolonia wrę pracą. Dzieci budują samoloty, spadochrony, rakietę. Dowiadują się przy tym od swych wychowawców historii lotnictwa od Ikarów i Dedała po dni dzisiejsze, wylęgają się z Jurijem Gagarinem marzeniami w kosmos, poznając jego tajemnice. W dni pogodne na dalekich spacerach w lesie i nad jeziorem od-

bywają się próby lotów, pracują przez dzieci przygotowane modele. O tym, że fantazja znajduje tu również pełne pole do popisu świadczą dary grupy kosmonautów przyniesione kierownikowi kolonii p. Felicie Nowickiej z wycieczki na nieznana planetę. W wydrążonej korze, na pokrytej mchem darni owocują borówki, jagody. Misternie ułożone, przepiękne paprocie — wyglądają rzeczywiście jak dzwina roślinność z dalekiej krainy. A ile emocji i radości sprawia dzieciom niedzielną „zgaduj-zgadula”, będąca sprawdzianem zdobytych i utrwalonych wiadomości. Na zakończenie kolonii odbywa się festyn dziecięcy wszystkich uczestników różnych kolonii znajdujących się w Chodzieży. Kolonia WZSP reprezentuje tam lotnictwo, występując z wieloma rzeczywiste pięknymi modelami.

Przykład jeden z wielu

Przykład chodzieskiej kolonii WZSP nie jest osobno. W wielu ośrodkach kolonijnych prowadzi się pracę przemysłową, podporządkowaną sprawie wychowania dzieci, zaszczepienia im nowych zainteresowań i poszerzenia kręgu widzenia świata. Na tych koloniach nuda jest zjawiskiem zupełnie nieznanym. Deszcz nie wywołuje złych humorów. Kolonia bowiem żyje sprawą, wokół której toczy się jej życie niezależnie od pogody.

Wydaje się, że warto dobre wzory organizowania kolonii wakacyjnych jak najbardziej upowszechnić. Aby dzieci wracające do domu nie tylko zadowolone, ale i zadowolone z opalenizną.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Poznań na Kongresie w Tours

Na odbytym w pierwszej połowie lipca br. w Tours (Francja) I Międzynarodowym Kongresie Medycyny Wiejskiej duży sukces odniosła delegacja polska, której przewodniczył dyrektor Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi w Lublinie, prof. dr. Józef Parnas.

W Kongresie wzięli udział delegaci ZSRR, USA i 20 innych państw Europy, Ameryki, Azji i Afryki, a ponadto delegaci Światowej Organizacji Zdrowia, Międzynarodowego Urzędu Pracy i in. Kongresowi przewodniczył prof. Parnas, który został także wybrany przewodniczącym powołanego na Kongresie Międzynarodowego Towarzystwa Medycyny Wiejskiej. Wiceprzewodniczącymi Towarzystwa zostali przedstawiciele ZSRR i USA, prof. prof. Miedwied i Negherborn, a sekretarzem generalnym prof. Vacher z Francji.

Dużym sukcesem Poznania na Kongresie w Tours był fakt przedstawienia tam aż trzech referatów opracowanych przez poznańskich specjalistów oraz dotyczących poznańskiej problematyki. Itak był to referat o metodach higienizowania wsi, którego współautorem był dr. Stanisław Grzymała, przewodniczący Komitetu Higienizacji Wsi woj. poznańskiego, referat o zatruciach grzybów w środowisku wiejskim (autor dr. Grzymała) i referat o zapobieganiu urazowości u dzieci wiejskich (autor dr. Zygmunt Mencel).

W ogóle Polacy uznani zostali na Kongresie za pionierów w tej dziedzinie badań medycznych, a sam Kongres będzie miał zapewne wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju nauki i praktyki ochrony zdrowia i pracy ludności wiejskiej na całym świecie. (ms)

Wojna taksówkowa w Londynie

Z ulic Londynu znikają tradycyjne „caby” — olbrzymie taksówki-landary, w których dzentelmeni mogli swobodnie rozłożyć „Times’a” (największa pod względem formatu gazeta na świecie), a damy nie narażały na swank swych wyśokich kapeluszy, przybranych strusimi piórami. Przed dwoma tygodniami wypuszczono na miasto 200 zgrabnych, nowoczesnych taksówek z niemieckiej, opływowej karoserii. „Nowe taksówki są nie tylko ładniejsze od „cabów”, ale również tańsze — nie pobiera się m. in. dodatkowych opłat od „nadliczbowych” pasażerów (powyżej 3). Przeciwnie „minicabom” (tak nazywają się popularnie nowe pojazdy) przemawia natomiast fakt, że trzeba je zamawiać telefonicznie, podczas gdy stare „caby” można zawsze „złapać” na każdym rogu ulicy.

Kierowcy „cabów” nie dają oczywiście za wygraną i wypowiadają wojnę „minicabom”, szysząc ich wścibscy cieli na każdym kroku, m. in. zagradzając im swoim ogromem drogę na bardziej zatłoczonych ulicach. (m)

NIEMOŻNA TURYSTYKA

NA WYŻYNIE IŃSKIEJ

Doskonałe wyniki dał rajd turystyczny na Ierzenie Wyżyny IŃskiej, zorganizowany przez szczecińskie zrzeszenia turystyczne i związki zawodowe. Zgromadził on na różnych trasach ponad 2 tysiące osób.

NOWA PŁYWALNIA

W najbliższym pięcioleciu wybudowana zostanie w Augustowie leśna pływalnia z przechodnią podłogą. Koszt tej pływalni obliczony jest na milion złotych.

BUFETY NA STATKACH „ŻEGLUGI MAZURSKIEJ”

Przedsiębiorstwo WZGS „Śniardwy” zawarło umowę z „Żegluga Mazurską”, w myśl której na pięciu statkach kursujących na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich (Węgorzewo — Giżycko — Mikołajki — Ruciane) czynne są w biezącym sezonie turystyczne bufety z napojami chłodzącymi, słodkami, pieczywem i papierosami.

RADZIECCY TURYSŤI WE WŁOSZACH

Do Neapolu zawiązał radziecki statek pasażerski „Estonia” o wyporności 5000 ton z 300 turystami na pokładzie. Zgodnie z programem, radzieccy turyści zwiedzili Pompeje, Sorrento, Capri i Rzym. (TAP)

Po 27 latach

Swe rodzinne miasto, Warszawę odwiedził po 27 latach nieobecności Bronisław Kaper z Hollywood. Urodził on się w Warszawie. Tu również ukończył studia muzyczne. Jeszcze przed wojną, w Berlinie, skomponował muzykę do filmu „Tobie śpiewam tę pieśń” z Janem Kiepurą w roli głównej. Piosenka z tego filmu „Ninon” bardzo szybko stała się przebojem światowym. Po podpisaniu kontraktu z wytwórnią „Metro Goldwyn Mayer” Bronisław Kaper wyjechał do Hollywood, gdzie pracuje do tej chwili. W sumie skomponował muzykę do ponad 250 filmów, a w tym do „San Francisco” z Clarkiem Gablem i Janet McClelland, do baletowej wersji „Kopciuszka” z Leslie Carron, „Dwóch milionerów” oraz do filmu „Butterfields”. Za ilustrację do filmu „Lili” otrzymał na najwyższe odznaczenie filmowe — „Oscara”. Na zdjęciu: Bronisław Kaper (pierwszy z lewej) w towarzystwie literata Stanisława Dygala i kompozytora Stanisława Szpilmana. CAF — fot. Dąbrowiecki

Biegli w sztuce zabijania



Ci młodzi ludzie uzbrojeni po zęby, zaprawieni w walkach wręcz, których miesiącami całymi szkolono w sztuce zabijania, wylądowali w bazie Sili Ahmed w Bizercie. Przyjechali jak na zabawę. Twarze ich są rozśmiane. Za chwilę wyruszą do walki, która z ich strony będzie niestety jednym wielkim szlakiem okrucieństw. Fot. — CAF

Prawo i życie

„Prywatna” praktyka urzędowego lekarza

Dyrektor szpitala powiatowego oskarżony został o to, że w kilku wypadkach przyjął w swym mieszkaniu pieniądze od krewnych osób chorych, przebywających w tym szpitalu na leczeniu, bądź mających być do niego przyjętymi — w zamian za zobowiązanie się do „szczególnej” opieki lekarskiej nad tymi osobami.

Sąd wojewódzki nie dopatrzył się w działaniu owego dyrektora znamion przestępstwa, polegającego na przyjmowaniu przez urzędnika korzyści majątkowej w związku z urzędowaniem (łapownictwo) — i uniewinnił go. Sąd stanął na stanowisku, że pobrane przez oskarżonego kwoty pieniężne stanowiły honorarium za udzielenie pomocy lekarskiej, w ramach jego praktyki prywatnej.

Zapadły wyrok uniewinniający zaskarżył prokurator i Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

W założonej rewizji prokurator twierdził, że zainteresowane osoby chore nie otrzymały w szpitalu bezwzględnej rzetelnej opieki lekarskiej i że z faktu, iż ich krewni wręczyli stosowne kwoty lekarzowi w jego prywatnym mieszkaniu, bynajmniej nie wynika, że chodziło im o leczenie prywatne. Wobec tego nie było podstaw do przyjęcia, że kwoty te stanowiły honorarium lekarskie.

Sąd Najwyższy uznał, że decydujące znaczenie dla ustalenia, czy oskarżony lekarz popełnił zarzucone mu przestępstwo, ma znalezienie prawidłowej odpowiedzi na pytanie, za co (w związku z czym, w jakim celu) przyjmował on pieniądze?

Owszem — powiedział Sąd Najwyższy — „nie stanowi

przestępstwa odpłatne udzielanie pomocy lekarskiej w ramach prywatnej praktyki przez lekarza, który zajmuje jednocześnie jakiegokolwiek stanowisko w zakładzie społecznej służby zdrowia”. Ale musi się to dziać „rzeczywiście w ramach prywatnej praktyki, a nie w związku z zajmowanym stanowiskiem w społecznej służbie zdrowia, a jedynie pod pozorem prywatnej praktyki”.

Toteż trudno jest mówić o „prywatnej” praktyce, gdy chory ubezpieczony przebywa na leczeniu w zakładzie społecznej służby zdrowia pod opieką tego samego lekarza, który przyjmuje pieniądze za „szczególną” nad nim opiekę.

„Nie jest do pomyślenia — zaznaczył Sąd Najwyższy — w swym orzeczeniu — wykonanie urzędowych obowiązków lekarza społecznej służby zdrowia w połączeniu z jednoczesnym udzieleniem tej samej osobie odpłatnej pomocy lekarskiej w ramach prywatnej praktyki”.

Wychodząc z tych założeń Sąd Najwyższy uznał, że przyjęcie przez lekarza urzędowego korzyści majątkowej pod pozorem „prywatnego” zaopiekowania się pacjentem może stanowić karalne łapownictwo.

Oczywiście dopuszczenie takiego ustalenia zależy w każdym wypadku od dokładnego wyświetlenia faktów oraz od wnikliwego zbadania dowodów, co w omawianej sprawie nie nastąpiło. I dlatego też Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W. N.

PÓŁKA

Hemingway Ernest „ZA RZEKĘ W CIEN DRZEW”. Tłum. B. Zieliński PIW 1961 KIK s. 273. Cena zł. 20.

Powieść „Za rzekę w cien drzew” ukazała się w 1950 roku i jest przedostatnią książką, opublikowaną za życia pisarza. W Polsce jest ostatnią pozycją wydaną przed jego śmiercią. Akcja jej rozgrywa się we Włoszech, w okresie po drugiej wojnie światowej. Jej bohaterem jest amerykański pułkownik, dla którego kraj ten jest terenem walk z okrutnym Pierwszą wojną światową, oraz młodzieńca Wenecjanina.

Uważny czytelnik odnajdzie w postaci Ryszarda Cantwella wiele myśli i przeżyć autora. Książkę można określić jako powieść psychologiczną, poruszającą problematykę przeżyć człowieka po 50-ce, który nie jest już młody, lecz tak nie jest stary. Zdaże sobie jednak sprawę, że nieuchronnie zbliża się czas odejścia „za rzekę, w cien drzew”. Pełna uroku i głębokiej prawdy życiowej proza Hemingway’a porwała czytelnika już od pierwszych zdań powieści.

Putrament Jerzy „PÓŁ WIEKU”, MON, 1961, str. 340; cena 25,— zł.

„Pół wieku”, to tytuł powieści znanego poety, powieściopisarza i publicysty. Najciekawszą partią książki jest część, omawiająca dzieciństwo i młodzieńcze lata pisarza, spędzone na wsi i w miastach wileńskich i nowogrodzkich. Przekonuje nas, jak mało jeszcze ciągle wiemy o tej ziemi lasów, ba gien i jezior, na której współżyło kilka narodowości. Oglądamy szeroki obraz stosunków w Polsce międzywojennej i na jego tle środowisko postępowej młodzieży, która radykalizuje się w miarę narastania konfliktów społecznych i politycznych.

MAURYCJ 13 dni Telimeny

Motocyklista wyciągnął rękę.

— Sztrum — przedstawił się. Niech pan się nie przejmuj, radio zapowiadało pogodę...

Podziękowałem mu, wymieniliśmy swoje nazwisko i wsiadłem do środka.

Niewielki hall zamykały oszklone drzwi, z lewej biegły schody na górę. Sztynny fikus w wielkiej doniczce, fotografie ośrodków wypoczynkowych na ścianach, wśród nich reprodukcja Andriollego z „Pana Tadeusza”, pewnie a'propos Telimeny. Czyszcitko, nieprzytulnie. Naciśnięciem klamki drzwi, na których wisiał kawałek brzościu z napisem „kierownictwo”, przekonany, że ujrzę starą pannę, pedantyczną i mruklivą, lub, co gorsza, przeziębioną wesołą, taką co to nie spocznie dopóki nie wyściśnie z ofiary ostatnich potów.

Tymczasem za biurkiem siedziała ładna, nawet bardzo ładna dziewczyna, ubrana skromnie, ale według ostatniej mody, szczupła, opalona. Co najdziwniejsze, wyglądała najwyżej na dwudziestkę lat.

Wyraziłem chęć zobaczenia się z kierowniczką domu.

— Nowy wczasowicz, prawda? — uśmiechnęła się dziewczyna.

— To pani jest kierowniczką? — nie potrafiłem ukryć zdumienia.

Spoważniała natychmiast i przybrała strasznie marsową minę.

— Przyjemnie mi pana powitać w „Telimenie” — wyrecytowała jak bym był co najmniej ministrem. — Nie udał się czworek — ciągnęła zafrasowanym głosem. — Ale nie trzeba tracić nadziei, wiecznie padać nie będzie.

Sądziła najwidoczniej, że jako kierowniczka powinna być odpowiednio oficjalna i przejęta.

Oto klucz, pokój numer siedem, pierwsze piętro — oznajmiła. — Na razie będzie pan sam. Jeżeli jest pan głodny, proszę zgłosić się do kuchni.

Pożegnała mnie silnym uściskiem dłoni i zamasztyłem potrząśnięciem głowy.

Z okna pokoju numer siedem widać było kawałek ścieżki i boisko do siatkówki z obwisłą siatką. Dalej wszystko tonęło w mrocznej zieleni. Monotonny, beznamiętny szum. Podniosłem wieko walizki. Ten urlop zapowiadał się niezbyt ciekawie. Nie mogłem wiedzieć, jak bardzo się myliłem.

...I ONA JEDNA

Głęboki baryton o śpiewnym, kresowym akcencie dudnił na klatce schodowej. Ciężkie, masywne kroki. Kolorowy klomb średniej wielkości wyłonił się, falując, z głębi schodów. Otworzyłem szeroko oczy: nie ulegało wątpliwości, na podeście stała kobieta. Zacerpnięta oddechu i potoczyła się prosto na mnie. Na końcu korytarza jakiś zachrypnięty tenorek śpiewał wesoło i bardzo fałszywie.

— A, pan nowy! — zahuczało przede mną. — Wygląda pan nawet przyjemnie, rzadkość u ludzi w pana wieku. Szuplicka jestem, słucham? Proszę głośniej, aha, bardzo mi przyjemnie. Niech pana ręka boska broni, jeżeli i pan będzie nazywał mnie ciocią, jak niektórzy, ohyda! Gra pan w brydża, kochany? Doskonale, akurat nam brakowało czwartego. Och, ta pogoda!... Pójdź pan ze mną zaprotestować, ostatecznie wczasy są po to, by mieć spokój i ciszę, prawda?

Słowa padały z szybkością karabinu maszynowego. Nie miałem najmniejszego pojęcia, przeciwko czemu miałem protestować, nie pozostawała mi ani sekunda czasu, by powiedzieć czy gram w brydża, w ogóle nie zdołałem niczego pomyśleć, a już znalazłem się w drugim końcu korytarza, bezwolny jak dziecko, z ręką uwieszoną w żelaznym uścisku.

— Proszę ja kogo! — ruszyła ostro Szuplicka i załomotała w jakieś drzwi. Fałszywe podśpiewywanie ucichło.

— Co się pali? — spytał ktoś znudzonym głosem.

— Niech pan otwiera, nie zamierzam rozmawiać przez drzwi!

— Nie mogę — zmartwił się głos. — Jestem w głębokim neglizżu, do samych stóp, proszę cioci.

— Słysz pan? — rzekła Szuplicka z irytacją. — Śpiewak norymberski! Nie dość, że słoń mu na ucho nadeptał, w dodatku śpiewa ciągle to samo, w kółko, ohyda. Obywatelu Skowronek! — krzyknęła. — Może przestaliście z tymi trelami?

(c. d. n.)

Państwowy Zakład Ubezpieczeń PRZYPOMINA

że w ciągu miesiąca sierpnia 1961 r. płatna jest

II RATA SKŁADKI

za obowiązkowe ubezpieczenia.

Jednocześnie Państwowy Zakład Ubezpieczeń przypomina, że termin płatności I raty składki za 1961 rok upłynął dnia 31 stycznia 1961 roku.

PZU wypłaca odszkodowania za straty losowe w obowiązkowo ubezpieczonym mieniu ze środków finansowych powstałych ze składek za te ubezpieczenia i dlatego w interesie wszystkich ubezpieczonych leży terminowe opłacenie składek ubezpieczeniowej.

Ten, kto uchylił się od opłacenia składki, nie tylko naraża się na koszty z tytułu dodatków za zwłokę i egzekucji należności, lecz również wyrządza szkodę innym ubezpieczonym, gdyż utrudnia zgromadzenie sum niezbędnych na terminową wypłatę odszkodowań za straty losowe.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń, działając w interesie ogółu ubezpieczonych, kładzie szczególny nacisk na niedopuszczanie do powstawania zaległości. Ponieważ niektórzy ubezpieczeni uchylił się od opłacenia składek za obowiązkowe ubezpieczenia, PZU jest zmuszony w stosunku do nich występować do organów finansowych rad narodowych o wdrożenie środków egzekucyjnych.

Składki z terenu wsi powinny być wpłacone sołtysom względnie mogą być wpłacone w biurze Gromadzkiej Rady Narodowej lub w kasie Inspektoratu Powiatowego PZU.

Składki z terenu miast należy wpłacać inkasentom, upoważnionym przez PZU albo w kasie Inspektoratu Powiatowego (Miejskiego) PZU.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ K5746

Pracownicy poszukiwani

Kierownika transportu 10 pojazdów mechanicznych zatrudni przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie i praktyka oraz pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych I-III kat. zawodowej. Oferty z przebiegiem pracy zawodowej składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5696.

Referenta transportu, st. referenta opakowań, sprzedawcę branży odzieżowej hurtu, sprzedawcę branży chemicznej detalu, kierowcę I lub II kat. prawa jazdy, pracownika co obsługi windy towarowej — przyjmie WZSP, Spółdzielca Przedsiębiorstwo Handlu w Poznaniu, ulica Kolejowa 19/21. K5705

2 konstruktorów - przyrządowców zatrudnimy zaraz. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K5718.

Dyrekcja Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie przyjmie do pracy jednego pracownika na stanowisko kierownika Oddziału Produkcyjnego w Opetówku k. Kalisza. Wymagane wyższe wykształcenie oraz odpowiedni staż pracy w przetwórstwie. Wynagrodzenie wg umowy. Oferty prosimy kierować pod adresem Z. P. O. W. w Kotlinie k. Jarocina, do dnia 10. VIII. br. K5719

Spółdzielnia Pracy Wytwórcza Pilników w Poznaniu, ulica Sikorskiego 17/18, telefon 22-32 przyjmie natychmiast pracowników fizycznych do prac na szlifierkach. Warunki pracy do uzgodnienia. K5720

Biegle piszącą maszynistkę przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15, pokój 318. K5732

Mechanika do konserwacji maszyn oraz palacza do kotła parowego na wysokie ciśnienie przyjmujemy zaraz. Robotnicza Spółdzielnia Pracy Chemiczna Pralnia i Farbiarnia, Poznań, ulica Skośna 16/17. K5739

Brukarzy, murarzy, pracowników fizycznych drogowych, kierowców samochodowych, palacza-konserwatora do c. o., operatorów na sprzęt drogowy — przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14. Płaca wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia składać w Ref. Osobowym — pokój 22. K5743

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krafcowa 9 przyjmie do pracy techników - mechaników do przeszkolenia w zawodzie nastawiacza. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej codziennie oprócz soboty, w godz. 8-12. K5774

Ślusarzy kwalifikowanych i przyuczonych, lakiernika oraz instalatora c. o. przyjmą Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7, Poznań, ul. Głogowska 19. K5748

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ulica Sikorskiego 12 — zatrudnią zaraz pracowników na stanowisko: ekonomisty do działu zaopatrzenia — wymagane przynajmniej średnie wykształcenie zawodowe lub ogólnokształcące i kilkuletnia praktyka oraz znajomość części samochodowych; inspektora do spraw socjalnych — wymagane średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka, pożądana znajomość księgowości budżetowej. Warunki pracy do omówienia. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadry codziennie, w godzinach od 7-14, w soboty do 12. K5713

Praca

Kwalifikowana gospośnia ze znajomością pisania ciast pilnie potrzebna do prywatnej kawiarni. Doświadczone warunki. Zgłoszenia: Bukowina Tatrzyska, Kawiarnia „Miś”, 16840p

Poszukuję pracy w charakterze strażaka p.-poz. lub innej pracy z mieszkaniem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16755p.

Przyjmie ucznia tapicerskiego. Poznań, Kościelna 16. 35091g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna zaraz. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: ul. Czechosłowacka 17 A m. 3, Debiec. 35101g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna od 15 sierpnia. Zbąszyńska 3 m. 3, od godziny 16. 35140g

Dam większą ilość kra- wiatów do malowania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35149g.

Tokarka przyjmie, L.s. Po znań, ul. Wenecjańska 10. 35157g

Przyjmę do pracy w ogrodnictwie pracowników. I męczyński, 2-3 kobiety nawet z utrzymaniem, warunki do omówienia. Poznań-Splawie przy autobusie, ulica Bobrownicka 1, narożnik Szczepankowa. 35163g

Potrzebna pomoc domowa do domu inżyniera na wies. Własny pokój. Ogrodowa 4 m. 1. 35183g

Mężczyzna chętny do pracy w ogrodnictwie, potrzebny. Okolica Junikowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35182g.

Nauka

Korespondencyjne kursy kreślenia technicznych budowli, konstrukcyjnych, maszynowych. Wpis przyjmujemy, informacji pisemnych udziela Ośrodek Szkolenia WZS Kraków, Westerplatte 11. K5722

Kupno

Kupię samochód osobowy starszy typ, motocykl trójzwozowy. Oferty z opisem i ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35193g.

Kupię samochód motocyklowy. Podać przebieg, cenę. Matysiak, Gorzów Wlkp., Dąbrowskiego 7 m. 3. 35114g

Mieszarkę do produkcji kukułki kupię. Krajewski, Poznań, Sowińskiego 44, Telefon 629-48. 35118g

Futro białe (kupon) lub inne kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35173g.

Karoserię Skody furgon 1101, 1201 kupię. Jarocki, Obornia 3. 35189g

Sprzedaz

Polietylen bezbarwny, miękki, granulki — większą ilość sprzedam. Oferty pisemne: „R-3803” PAR Warszawa, Poznańska 38. K5542

Sprzedam motocykl „Jawa” 175 po 10.000 km, w dobrym stanie. Gniezno, Główna Miejska, portiernia. 14594p

Maszynę do pisania walizkową, nową, sprzedam. Poznań, Zakręt 4, parter. 35038g

Motocykl „Jawa” 250 ccm sprzedam. Telefon 549-61, godz. 17-18. 34908g

Samochód Octavia Super rok prod. 1960 (4 tys km), czerwony, sprzedam. Stęszew, ul. Bukowska 4, telefon 27. 34502g

Sprzedam 40 kur jednorodnych. Albańska 12, Górczyn. 35111g

Motocykl WFM — nowy sprzedam. Sołtyśki — Fiekary 4 m. 1. 35072g

Motocykl WFM sprzedam za 5.200 zł. Grochowska 11 m. 1. 35001g

Sprzedam 2 piece kafilowe, białe do rozbiórki, westfalia na węgiel. Szynarskiego 7 m. 3. 35002g

Samochód Skoda furgon 1101, w dobrym stanie. Matejki 59 m. 4. 35006g

Samochód planino marki Reichelfin Berlin, w dobrym stanie, ul. Przemysłowa 87a m. 2. 35009g

Oddam w dzierżawę lub sprzedam warsztat blaszarsko-instałacyjny w Poznaniu z powodu starości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35012g.

Krowe świeżo wycieloną z cielakiem lub bez sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35010g.

Samochód motocykl „Junak” z przyczepką i akordeon 120-basowy „Weltmeister” lub zamienię na samochód. Krauthofera 35 m. 17. 35017g

Składak używany sprzedam. Zgłoszenia: od godziny 15. Poznań, Fibnera 44 m. 4. 35018g

3 piece kafilowe, 1 kapieliwy, miedziany sprzedam. Saperska 31 m. 3. 35023g

Samochód 400 kur (leghorn) jednorodnych. Szczepankowa, Dworcowa 12 i 27. 35024g

Karczeta z czerwca niu-hempzery — sprzedam. Poznań, Osiedle Warszawskie Czekalskie 33. 35027g

Samochód okazynie samochod „Mikrus”. Stan idealny. Śniadeckich 26, m. 5, godz. 17-19. 35036g

Samochód motocykl WSK 125 ccm. Hetmańska 3 m. 1. 35040g

Bagażówkę po remoncie „Chevrolet Fleetmaster” sprzedam. Długa 3 — warsztat. 35046g

Samochód 4 opony kompletne 600 x 16. Poznań, Fintera 37 — warsztat. 35053g

Samochód motorower Simson, stan dobry. Poznań, Zamkowa 7 m. 11. 35057g

Samochód P 70, stan bardzo dobry, sprzedam. Telefon 508-70, godz. 9-18. 35060g

Samochód motor na ropę „Deutz” 14 KM, bardzo dobry. Pniewy, Sładowa 6, tel. 130. 35061g

Bramy, furtki, słupki parawanowe, kompletne oparzenia wykonuję. Dąbrowskiego 42 — warsztat. 35063g

Samochód 3-tonowe wozy na dwudziestkach, konny i ciężarowy. Tomczak, Poznań-Antoninek, ul. Go rzyńska 16. 35066g

Samochód siatkę ogrodzeniową, silnik, tokarnię, Warsztat Ślusarski, Szczecin, Buczka 28. 16752p

Samochód tokarnię ciężką lub zamienię na samochód osobowy, sanitarkę, motocykl. Krzyż, Bieruta 30. 16751p

Motocykl 12 wyremontowany sprzedam 10.000 zł. Świebodzin, Armii 19, Leszczyński. 16750p

Samochód dachówkę, formy do rur cementowych, studziennych, kanalizacyjnych, itp. Czerwina, Wronki, Rzeźnia 5. 16749p

Tanio sprzedam pianino do ćwiczeń. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35079g.

Samochód motocykl MZ 250 (po 7.000 km). Adres: Duk, ul. Rocha 8. 35080g

Samochód głęboki wózek składany zagraniczny dla dziecka. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35085g.

Motocykl „Junak” jak nowy sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 30 m. 4. 35088g

Samochód „Fiat 1100” 6-osobowy. Poznań, Staszica 14 m. 2. 35092g

Samochód frezarkę, samo czynne posuwy z wyposażeniem, stół 1200 x 300 mm, piec mechaniczny. Warsztat Ślusarski, Leon, Ostrów Wlkp., ul. Wiosny Ludów 4. 35112g

Samochód motocykl MZ, Stawik, Dłoń, pow. Rawicz. 35119g

Samochód nowy cylinder z fioletem i sworznikiem do 12-A, części do motocykla DKW NZ oraz aparat fot. Leica z Sumitarem 1:2. Foto: Jagielski, Środa Poznańska, Dąbrowskiego 46. 35120g

Samochód motocykl MZ, Stawik, Dłoń, pow. Rawicz. 35119g

Samochód nowy cylinder z fioletem i sworznikiem do 12-A, części do motocykla DKW NZ oraz aparat fot. Leica z Sumitarem 1:2. Foto: Jagielski, Środa Poznańska, Dąbrowskiego 46. 35120g

Samochód motocykl MZ, Stawik, Dłoń, pow. Rawicz. 35119g

Samochód nowy cylinder z fioletem i sworznikiem do 12-A, części do motocykla DKW NZ oraz aparat fot. Leica z Sumitarem 1:2. Foto: Jagielski, Środa Poznańska, Dąbrowskiego 46. 35120g

Samochód motocykl MZ, Stawik, Dłoń, pow. Rawicz. 35119g

Samochód nowy cylinder z fioletem i sworznikiem do 12-A, części do motocykla DKW NZ oraz aparat fot. Leica z Sumitarem 1:2. Foto: Jagielski, Środa Poznańska, Dąbrowskiego 46. 35120g

Samochód motocykl MZ, Stawik, Dłoń, pow. Rawicz. 35119g

Samochód nowy cylinder z fioletem i sworznikiem do 12-A, części do motocykla DKW NZ oraz aparat fot. Leica z Sumitarem 1:2. Foto: Jagielski, Środa Poznańska, Dąbrowskiego 46. 35120g

Samochód motocykl MZ, Stawik, Dłoń, pow. Rawicz. 35119g

Samochód nowy cylinder z fioletem i sworznikiem do 12-A, części do motocykla DKW NZ oraz aparat fot. Leica z Sumitarem 1:2. Foto: Jagielski, Środa Poznańska, Dąbrowskiego 46. 35120g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód motocykl Jawa 175. Dąbrowskiego 21, od godz. 17-19. 35187g

Motocykl „Junak” sprzedam. Poznań-Antoninek, Wandy 10, godz. od 8-19, przy przystanku trolejbusowym, ulica Haliny. 35181g

Lokale

Potrzebny oddzielny pokój w śródmieściu Poznania dla zamieszkania studenta medycyny. Oferty listowne: doktor medycyny Czesław Borsiewicz, Piotrków Kujawski. 34644g

Pokój, kuchnia, Jeżyce zamienię na podobne śródmieście. Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35077g.

2 pokoje, kuchnia, komfort, samodzielnie w Bydgoszczy — zamienię na podobne, mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1, „676”. K5699

Zamienię mieszkanie we Wrocławiu pokój, kuchnia — na podobne w Kaliszu. Zgłoszenia listowne. Wrocław, ul. Złotna 20 m. 15. K5697

Szczecin! Zamienię pokój samodzielny na pokój w Poznaniu. Oferty: Gardy, Szczecin, Jednostki Narodowej 23 m. 16 a. 14584p

Pokój, kuchnia — Gniezno, pokój 12 m² w Bydgoszczy — zamienię na pokój, kuchnia w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14582p.

Zamienię dwa mieszkania pokój z kuchnią i pokój z przynależnościami, na 2 pokoje z kuchnią, lub większe. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34977g.

Poszukuje się pokoju dla 2 panienek — uczennice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34980g.

Zamienię pokój z kuchnią, wygodami, c. o., nowe budownictwo, w centrum, na pokój z kuchnią, samodzielnie z wygodami. Winogrody, Samojaz, Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34980g.

Pokoju nieumeblowanego na okres jednego roku, poszukuje pilnie pracującą małżonkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34987g.

Starsza samotna pani poszukuje pokoju umebloowanego lub pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35007g.

Poszukuje pokoju umebloowanego lub pustego. Zapłacić za góry lub zwroczyć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35005g.

Dwie kulturalne panienki pracujące i uczące się szukają pokoju, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35007g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie na równorzędne. Sosnowa 2, parter (Debiec). 35015g

Zamienię duży pokój z kuchnią, samodzielnie na mały pokój z kuchnią, samodzielnie. Żydowska 32 m. 6. 35019g

Dla kulturalnej sytuacji pani z 3-letnią córeczką poszukuję umebloowanego pokoju z wygodami na Jeżycach lub okolicy. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35028g.

Komfortowy pokój z telefonem, garażem wynajmę samotnemu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35031g.

Zamienię mieszkanie trzy pokojowe, komfortowe, nowe budownictwo, w Wilna, na dwa jednopoikowe, samodzielnie, w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35044g.

Mieszkanie w Wolsztynie dwuizbowe, wyłączone do wykończenia spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35036g.

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, samodzielnie, wyższy parter, Jeżyce, na 2 pokoje z łazienką, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35062g.

Młode małżeństwo da utrzymanie starszej osobie za oddanie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35078g

Poszukuje pokoju z kuchnią, ewentualnie podda- szal lub półsuterenu do 10.000 zł. Poznań lub okolice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35085g.

Pana na wspólny pokój przyjmie. Poznań — Junikowo, Ścinawska 76. 35089g

Kupię mieszkanie 2 lub 3 pokoje z kuchnią, ewentualnie domek jednorodzinny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35086g.

Zamienię 2 duże słoneczne pokoje z kuchnią na równorzędne najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35089g.

Pokój wyłączony wzgl. kawalerki (także spódnicze) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35097g.

Dwupokojowe samodzielne mieszkanie zamienię na trzypokojowe (także spódnicze). Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35098g.

Zamienię dwa pokoje słoneczne, z balkonem, w Wągrowcu na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35103g.

Asystent poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35113g.

Olsztyn! 2 pokoje z kuchnią, łazienką, gazem, nowe budownictwo, zamienię na podobne w Poznaniu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35120g.

Przyjmę na pokój pana samotnego bez nałogów, na stanowisku, częściowo z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35122g.

Samodzielne 2 duże pokoje z kuchnią, balkonem, III piętro, Łazarz, zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35138g.

Kupię mieszkanie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35139g.

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju. Gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35141g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na Winarach, samodzielnie na 2 mieszkania. Telefon 508-23. 35144g

Zamienię pokój samodzielny, wejście z klatki schodowej, z przynależnościami, w Środzie Wlkp., na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35153g.

Lokal w Poznaniu oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35154g.

Studentka poszukuje pokoju, najchętniej z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35166g.

Nieruchomości

Gospodarstwo 14 ha, wartości 400.000 zł sprzedam spiesznie z inwentarzem, żniwami za 250.000 zł, dobre na 2 rodziny. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 21. 13777p

Kupię domek (pół) wyłączony w Luboniu do 120.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34772g.

Samochód spiesznie 12 morgi ziemi. Drzymała, Kobylniki 23, poczta Grodzisk Wlkp., pow. Nowy Tomyśl. 14585p

Samochód gospodarstwo prywatne 12-hektarowe, dobre zabudowania, inwentarz, zbiory — cena 110.000 zł. Domek jednorodzinny (ogrod, dwie morgi ziemi, elektryfikacja) — kościół na miejscu, stacja miejscowa 55.000 zł. Zgłoszenia: Franciszek Drab, Wronki, Poznańska 51. 14588p

Samochód ogród, dom z zabudowaniami, dwurodzinny, fermę drobiu — 40 km od Poznania, dogodnie pojeździć. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14515p.

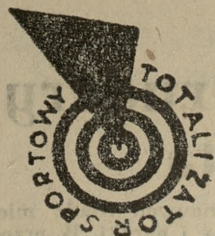
Domek letniskowy drewniany 3-izbowy w Charykowie sprzedam. Edmund Strucki, Chojnice, Pietruszkowa 26. 14597p

Gospodarstwo prywatne 7 ha, budynki murowane, 3 km od Gniezna przy szosie Wrzesińskiej, z podwórza choroby sprzedam. Sikorski, Cielimowa poczta Żydowo, pow. Gniezno. 16665p

Samochód polewo willi dwurodzinnej okolicą Bo taniku. Oferty poważ- nych reflektantów kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34987g.

Sprzedam działkę uzbudowaną blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34978g.

Domek 2 pokoje kuchnią, 300 m² ogrodu, działka Grunwald — 160.000 zł — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla



Pamiętaj! Wyjeżdżając na urlop

nie zapomnij złożyć kuponu abonentowego
„TOTO-LOTKA”
 który zapewni Tobie ciągłość gry.

K5722

WYKONUJEMY

usługi dla ludności

WYKONUJEMY

instalacje w domkach jednorodzinnych:
WODNO - KANALIZACYJNE
CENTRALNEGO OGRZEWANIA
GAZOWE oraz
ROBOTY BLACHARSKIE

Zgłoszenia kierować:

**R. S. P. INSTALACYJNO-BLACHARSKO-
 OGRZEWNICZA — POZNAŃ**
 ulica Dzierżyńskiego nr 39.

Na drobne prace usługowe dla ludności
 przyjmujemy zlecenia telefoniczne pod
 nr 92-48 względnie 85-26.

Bliższych informacji w tej sprawie udziela
 Zarząd Spółdzielni na miejscu.

K5716

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
 LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWEJ „LAS”**
 w Poznaniu, ulica Słowackiego 13
 Telefon 420-25 i 420-26

oferuje

do odwrotnych dostaw przedsiębiorstwom handlowym,
 ośrodkom wczasowym, koloniom i obozom

BIGOS MYŚLIWSKI

słoje Feniks 0,45, produkt eksportowy, do spożycia
 na zimno lub po podgrzaniu, ca 36 proc. mięsa i we-
 dlin z dziczyzny, słoje do otwierania bez przyrządów

oraz

- ekstrakt i mączkę grzybową,
- kompoty z jagód, śliwek, śliwki w occie 0,45,
- kapustę i ogórki kwaszone.

Rabaty hurtowe i detaliczne.

K5636

Dzielnicy Zarząd
 Budynków Mieszkani-
 Grunwald,
 ulica Berwińskiego 1
 poszukuje
**2 POKOJOWE
 MIESZKANIE**
 z kuchnią i łazienką
 do zamiany na równo-
 rzędne z dozorem.

K5711

**DWULETNI SZKOŁA OGRODNICZA
 W GRZYBNIE, p-ta Pecna, pow. Śreń**

ogłasza

DODATKOWE ZAPISY

do klasy pierwszej na rok szkolny 1961/62.

Podania o przyjęcie do szkoły należy składać
 pod adresem szkoły do dnia 20 sierpnia 1961 r.

K5744

Dnia 25 lipca 1961 roku zmarł

prof. dr Witold Skalski

honorowy członek naszego Stowarzyszenia, b. rektor Wyższej Szkoły Han-
 dlowej i Akademii Handlowej w Poznaniu, b. kierownik Katedry Rachun-
 kowości Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, b. wicelata obozu
 koncentracyjnego w Buchenwaldzie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
 Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką
 m. Poznania.

Wychowawca i przyjaciel wielu roczników absolwentów WSH, AH
 i WSE w Poznaniu.

STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW WSH, AH i WSE W POZNANIU

35283g

Dnia 26 lipca 1961 r. pożegnał nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św.,
 mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

Walenty Mizgalski

b. dyr. Zarządu Nieruchomości Ziemskich, powstaniec wielkopolski

Złożenie drogich nam zwłok w miejscu wiecznego spoczynku nastąpi
 w sobotę, 29 bm., o godzinie 11,30 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, Głogowska 411.

35254g

Dnia 26 lipca 1961 r. zmarł w wieku lat 73, sp.

Stanisław Różakowski

długoletni, zasłużony członek Spółdzielni, b. członek Rady Nadzorczej.

W Zmarłym tracimy dobrego i cenionego Kolegę o którym pamięć za-
 chowamy na długo.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 lipca 1961 r., o godzinie 15,30
 na cmentarzu Sw. Piotra, w Gnieźnie.

RADA NADZORCZA ZARZĄD PRACOWNICY

**RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA
 I ZBYTU MECHANIKÓW W POZNANIU**

K5793

Dnia 26 lipca 1961 roku zmarł nagle, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy
 ojciec, brat, teść i wuj, przeżywszy lat 73, sp.

Stanisław Różakowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 15,30 w Gnieźnie, z kaplicy
 cmentarza Sw. Piotra.

W ciężkim smutku pogrążeni

ŻONA, SYN, SYNOWA I RODZINA

Poznań, ulica 23 Lutego 2.

35265g

Dnia 26 lipca 1961 r. zmarł przeżywszy lat 66,
 nasz sumienny, długoletni współpracownik

Maksymilian Jawiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm.,
 o godz. 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
 Cześć Jego pamięci!

POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

R. S. W. „PRASA” W POZNANIU

K5785

Dnia 26 lipca 1961 r. zmarł przeżywszy lat 66,
 mój ukochany ojciec, nasz drogi brat, teść,
 dziadek i szwagier, sp.

Maksymilian Jawiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm.,
 o godz. 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
 Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wto-
 rek, dnia 1 sierpnia br., o godzinie 6 w ko-
 ściele Sw. Marcina.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Wspólnika do ogrodnictwa z współpracą i go-
 łówką przyjmę. Oferty
 Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35103g.

Wakacje spędzić mogą
 dzieci w lesie przy leśni-
 czówce. Opieka wycho-
 wawcza. Oferty Biuro
 Ogłoszeń, Świerczewskie-
 go 3 dla 35227g.

Parkiet wioruje, cyklinu-
 je, lakieruje. Tel. 23-08.
 35239g

Cecylia z Borowskich Kowarszowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 10 w Sobótce, powiat
 Ostrów Wlkp.

W nieutulonym smutku i żałobie pogrążeni

MAŻ, DZIECI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I KREWNI

Sobótka, powiat Ostrów Wlkp.

35276g

W dniu 26 lipca 1961 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja uko-
 chana żona, najlepszy mój przyjaciel, słońce mego życia, sp.

Z SZCZYPINSKICH

Jadwiga Frączczakowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, w dniu 29 lipca 1961 r., o godzinie 15
 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, dnia 28 lipca br.,
 o godzinie 19 w kościele Matki Boskiej na Łazarzu.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ I RODZINA

Poznań, ulica Głogowska 86 m. 12.

35243g

Maria Fraszczyńska

z domu Cybulska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 bm.,
 o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W nieutulonym smutku i żałobie pozostali

CORKA, SYN I ZIĘĆ

35315g

W dniu 26 lipca 1961 r. zmarła nagle

Jadwiga Frączczak

W Zmarłej tracimy długoletnią, cenioną Pra-
 cowniczkę oraz miłą, dobrą i niezapomnianą
 Koleżankę.

Zegnamy Ją z szczerym żalem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm.,
 o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

FABRYKA REGENERATU „BOLECHOWO”

W POZNANIU

**Dyrekcja Rada Zakładowa Koleżanki
 i Koledzy**

K5769

Dnia 27 lipca 1961 r. zmarła po długich i cięż-
 kich cierpieniach, nasza droga matka, babcia
 i siostra, sp.

Zofia Tokłowiczowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm.,
 o godz. 10,40 na cmentarzu Bożego Ciała.

Strapienie

DZIECI, WNUKI, SIOSTRA I RODZINA

Dnia 26 lipca 1961 r. zmarł, opatrzony Sakra-
 mentami św., ukochany ojciec, zięć i szwagier,
 sp.

Wawrzyniec Jeżewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o go-
 dzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach,
 o czym zawiadamiają

W głębokim smutku pogrążeni

SYN I RODZINA

W dniu 26 lipca 1961 r. zmarła, opatrzona
 Sakramentami św., przeżywszy lat 75, moja naj-
 droższa żona, nasza droga matka, siostra, te-
 ściowa, babcia i ciocia, sp.

Magdalena Zawielak

z domu Wróbel

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o go-
 dzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

O tym zawiadamiają

W smutku pogrążeni

**MAŻ, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE,
 ZIĘCIOWIE I WNUKI**

Luboń, Gdańsk, Katowice, Leszno, Grodzisk,
 Hamburg.

Lipiec

28

piątek

Imieniny

Wiktor,
InnocentegoSłońce:
wsch.: 4.05
zach.: 19.52

Teatry

nieczynne

Kina

BAŁTYK — g. 11, 13, 15.30, 18, 20.30 — „Deszczowa piosenka” — (USA, 16 l.)

CZERNASTKA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Puccini” (włoski, 12 l.)

DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Na psa urok” (USA, 8 l.)

GONG (ul. Wielka 21) — g. 10, 12, „Marzenie” (ang., 7 l.), g. 16, 18, 20 — „Guendalina” (włoski 18 l.)

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Wagdy 905” (jugosł., 12 l.), g. 18, 20.15 „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat)

HUTNIK — nieczynne

MALTA — g. 18, 20.15 — „Mein Kampf” (szwedzki, 16 l.)

MINIATURKA — g. 18, 20.15 — „Reszta jest milczeniem” (NRF, 16 lat)

MUZA — g. 14.45, 16 — „Kongo walczy” (radz., 7 l.), g. 17.30, 20 „Słaba pień” (franc., 18 l.)

OSIEDLE — g. 18, 20 — „Gorączka w El Pao” (franc., 18 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Księża długimi” (ang., 9 l.)

PIAST — nieczynne

RIALTO — g. 15.30 — „Człowiek z planety Ziemia” (radz., 12 l.), g. 18, 20.30 — „W środku nocy” (USA, 18 l.)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Casino de Paris” (franc., 16 l.) panorama

TECZA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Trudne lata” (włoski, 16 l.)

WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Portret Jennie” (USA, 16 l.)

WOJSKOWE — nieczynne

WZASOWICZ — g. 18, 20.15 — „Niewysłany list” (radz., 16 l.)

FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Albania 1959 r.”

Radio

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.50 — Fel. na tematy międzyz.

9 — Aud. dla dzieci i młodzieży i przedszkoli; 9.20 — Wzrostki fil

mowe i operetkowe; 10 — Pogadanka filoz.; 10.10 — Koncert dla

wczasowiczów; 11 — Fragn. pow. „Koniec i początek świata”; 11.20

W muzycznym Zoo; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15

— Koncert solistów; 12.40 — Swojskie melodie; 13 — „Muzyczne

Variet”; 13.45 — Fragn. opow. S. Katanowa; 14.15 — Koncert; 15.10

Melodie Straussa i Portera; 16.05 „Radiostacja młodzieży”; 16.30 —

Koncert Chóru Rozgłośni Wrocl. PR; 16.50 — Mel. hiszpańskie; 17

Kultura plnie poszukiwana; 17.30 Włoska muz. operowa; 18.05 — „Ko

mu bije dzwon”; 19.05 — Redaktor Eryk Bożecz w Radiowej Encyklo

pedii Aktualn.; 19.15 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.20 — Kon

cert w wyk. Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa

„Mazowsze”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kult.; 21.10 —

Koncert żyweń; 22 — Muz. tan.; 22.30 — Kącik melomana.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.36 — „Z mojej teki”; 8.46 — Koncert

rozr.; 9.10 — Duet fortepianowy; 9.30 — Aud. „Skąd i dokąd”; 9.40

Konc. symf. muz. pol.; 10.20 — Z życia ZSR; 10.50 — „W muzycz

nym ogrodzie”; 11.20 — Piesni komp. pol.; 11.30 — Aud. dla ko

biet; 11.45 — Jan Strauss: CesarSKI walc; 12.15 — Fel. na tematy między

narodowe; 12.30 — Mel. ludowe; 12.45 — „Stare, lecz niezapomniane

melodie”; 13 — Z pomorskiej wsi; 14.35 — Fragment opow. P. Bystrzyckiego; 15.05 — Aud. z o

kazki „Dni Gdańska”; 15.30 — Dla dzieci odc. 8: powieści pt. „Wspo

mnienia niebieskiego mundurka”; 16.10 — Mel. tan.; 17.20 — Muz. tan.

muz.; 17.50 — Sport; 18 — Mendelssohn — uwertura „Hebrydy”; 19.05

Piosenki śpiewa W. Drojicka; 19.20 Fel. pt. „O Lucchesinim”, pewnym

okresie i ankieta”; 19.30 — Echa europejskich Fest. Muz.;

20.20 — Dyskusja lit.; 20.40 — d. c. koncertu; 21.40 — Sport; 21.45 —

Muzyka; 22.05 — Teatr PR; 23.05 Muz. taneczna.

Telewizja

POZNAŃ: 18 — „Telerozmaitości” (lok.); 18.30 — Film cykliczny

prod. ang. pt. „Mój koń” — (W-wa); 19 — Wszelchnia TV: progr.

„Hipnoza” (W-wa); 19.30 — Dziennik telew. (W-wa); 20 — „Ju

tro mecz Polska — USA” (W-wa); 20.15 — Film fab. prod. polskiej

„Sztan z 7 klasy” o l. 10 (lok.); KATOWICE: 18 — „Aktualności”; 18.30 — Film cykliczny; 20.30

„Lady z Szanghaju” — film fab. (USA, od lat 16)

Wystawy

PREZYDIUM RN m. POZNANIA wystawa prac B. Hubickiej.

Dyżurni pełnia

SZPITAL IM. FR. RASZEI — interna — ul. Mickiewicza nr 2, telefon nr 13-40.

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Średni 1, Główna 53.

Powodzenie trzydniowych wycieczek

Z różnych stron kraju do szkoły przy ul. Jerzego

Wchodzących do gmachu szkoły Tysiąclecia przy ul. Jerzego wita napis: „Poznaj swój kraj — abyś mógł go bardziej pokochać i lepiej dla niego pracować”. Tu korzystając z wakacji rozgościł się Wojewódzki Ośrodek Wycieczkowy Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Tym razem budynek szkolny służy dzieciom, które w ciągu roku wyróżniały się w nauce i w nagrodę przyjechały na 3-dniową wycieczkę do Poznania.

W czasie naszej wizyty w gmachu panowała cisza. Dzieci z Czarnkowa, Chodzieży i Wągrowca były w terenie.

Zastępca kierownika Ośrodka — Stanisław Książek chętnie udziela nam informacji.

— Co 3 dni przyjeżdża do nas dziecięcy turnus. Chociaż z określeniem dziecięcy to trochę przesady. Mielimy bowiem wycieczki ze szkół przy sposobieniu rolniczego z województw: Bydgoszcz, Wrocław, Zielona Góra, Kielce i w nich trafiały się „dzieci” już po wojnowo.

Kierownik nadmienia, że dziewczęta i chłopcy z powiatu wrocławskiego (woj. kielecki) po raz pierwszy zetknęli się z większym miastem. Wiele więc rzeczy było dla nich nowością. Nie więc dziwnego, że chcieli przedłużyć swój pobyt w Poznaniu chociaż o jeden dzień. Niestety, trzeba było opuścić gościnne

progi Ośrodka, gdyż u bram czekała już wycieczka z Sycowa (woj. wrocławskie).

Dzięki zorganizowaniu Ośrodka 1000 młodych mogło poznać dotychczas Poznań. Trzy dni — to niedużo, jak na zwiedzanie naszego, stale rosnącego miasta. Dlatego też kierownictwo musiało ułożyć tak program, by łączył miłe z pożytecznym.

Program pierwszego dnia pobytu w Ośrodku przewiduje zwiedzanie trasy historycznej: muzea, Stary Rynek, Ostrów Tumski, Cytadela, plac Wolności. W drugim dniu uczestnicy zwiedzają zabytki przyrodnicze: ZOO, Palmiarnia, Ogród Botaniczny. W trzecim — poznają życie śródmieścia, oraz osiedle robotnicze na Dębie. Wieczory wypełniają im zajęcia kulturalno-oświatowe.

W Ośrodku znajduje się książka pamiątkowa, do której uczestnicy wpisują podziękowania pod adresem Ośrodka i jego kierownictwa. Szkoda, że brak w tej książce uwag — co chcieliby w przyszłości zobaczyć. Pomogłoby to w opracowaniu programu pracy Ośrodka w latach przyszłych. Bo mimo wszystko plan wycieczek może nasuwać uwagi. Np. czy nie wskazane byłoby zwiedzenie jednego z większych zakładów pracy, które powstały w 17-leciu?

Mógłby to być „Pomęt”, Fabryka Łożysk Toczących, „Wiepofama” czy Maszyny Żniwne (te ostatnie specjalnie dla wycieczek ze szkół rolniczych). Takie bezpośrednie zetknięcie z wielkim przemysłem pozwoliłoby na zainicjowanie się z nowoczesną techniką. Zdajemy sobie sprawę, że istnieją trudności z organizowaniem wycieczek do zakładów pracy, może jednak udałoby się je przewyciężyć.

Trwa konkurs pt. „Moje wędrówki”

Przypominamy, że Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Foto-Optyka w Poznaniu oraz Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłosił konkurs fotograficzny pt. „Moje wędrówki”.

Tematem konkursu jest pokazanie przez fotografię piękna krajozry, życia campingowego, wycieczek turystycznych, obozów harcerskich itp. Termin nadsyłania dowolnej ilości fotografii upływa 1. XI. br. Wyniki zaś konkursu ogłoszone zostaną 15. XII. br.

Najlepsze prace zostaną nagrodzone — I nagroda 2.000 zł, II — 1.500 zł, III — 1.000 zł, a kilkanaście dalszych po 500, 300 i 200 zł.

Fotogramy należy przesyłać na adres: Prezydium WRN Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu, plac Kolegiacki 17, pokój 101. (an)

Systematyczne oszczędzanie coraz bardziej popularne

O tym, że Powszechna Kasa Oszczędności spełnia rolę praktycznej skarbanki przekonali się ci wszyscy, którzy korzystają z książeczek oszczędnościowych. Systematyczne odkładanie pieniędzy znajduje wśród mieszkańców Poznania i województwa coraz więcej zwolenników.

Upowszechnianiem oszczędności zajmuje się Wojewódzki Komitet Upowszechniania Oszczędności, który propaguje w miastach i na wsi korzyści płynące z posługiwania się książeczkami PKO i SOP. Wyniki działalności Komitetu są widoczne. Co roku wzrastają na koncie PKO i SOP wkłady pieniężne, jak również zwiększa się ilość oszczędzających.

W lutym br. Komitet wysunął wiele postulatów, których realizacja miała się przyczynić do rozpowszechnienia idei oszczędzania. Obecnie, po upływie kilku miesięcy można

stwierdzić, że osiągnięto dobre rezultaty.

Wkłady oszczędnościowe wzrosły w I półroczu br. o 204,3 mln. zł, z tego w PKO o 193,2 mln. zł, a w SOP o 11,1 mln. zł. Ilość książeczek natomiast zwiększyła się o 97,3 tys. szt., co stanowi 51,2 proc., wykonania rocznych zadań.

Do końca czerwca br. wkłady oszczędnościowe w Poznaniu i województwie osiągnęły 1.554 mln. zł, z tego w PKO — 1.320 mln. zł, a w SOP — 234 mln. zł. Sieci placówek obsługujących obrót oszczędnościowy było pod koniec czerwca br. — 3.176, z tego największe Szkolnych Kas Oszczędności (1.960).

Warto dodać, że Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskie go dołożyło wiele starań, by jak najwięcej uczniów należało do SKO. Dzięki temu w I półroczu br. 3.450 nowych książeczek SKO na łączną sumę 216.657 zł.

Nie trzeba chyba dodawać, że PKO wydaje poważne kwoty na premie odsetki itp. 25 bm. np. w 16 losowaniu specjalnych premiiowych książeczek samochodu wygrało 21 osób. Nagrody („Warszawy”, „Wartburgi”, „Syreny” itd.) padły na numery książeczek: UO 349.249 — Gniezno, UO 595.019 — Jarocin, UOS 255.396, UO 898.381, UO 923.982 i UO 984.999 — Leszno, UO 348.483 i UO 976.242 — Ostrów, UO 105.413 — Pila, UO 97.647, UO 104.905, UOS 230.721, UOS 230.825, UOS 232.117, UOS 232.299, UO 597.472, UO 799.138, UO 869.543, UO 870.794, UO 975.992 i UO 986.224 — Poznań. (an)

I jeszcze jedna uwaga. Czy cenną inicjatywę Kuratorium Szkolnego nie warto rozszerzyć na cały rok. Naturalnie w mniejszym zakresie. Tak, by młodzież szkolna z innych miast mogła wykorzystać ferie lub nawet w ramach zajęć szkolnych zwiedzać nasze miasto, poznawać coraz lepiej swój kraj. (J. K.)

Nowe laboratorium w Przychodni na Jeżycach

Tak więc dziś znowu z przyjemnością odnotowujemy fakt oddania do użytku pacjentów nowego laboratorium, mieszczącego się w Przychodni Obwodowej na Jeżycach przy ul. Mickiewicza. Po gruntownej przebudowie, w przestronnych lokalach znalazło pomieszczenie nowoczesnie wyposażone laboratorium analityczne.

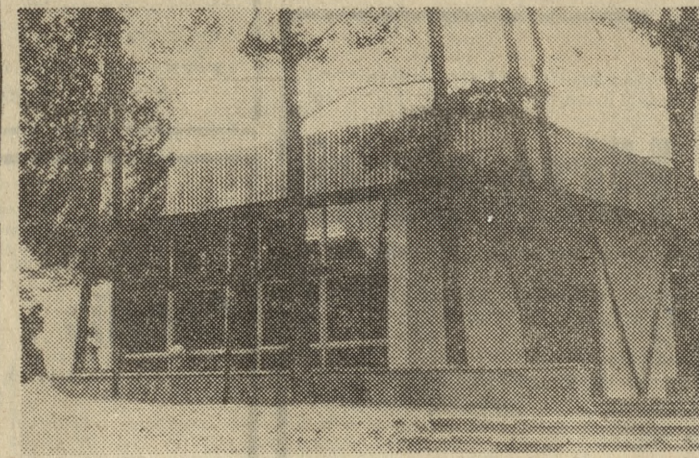
Laboratorium, jak nas zapewnił jego kierownik — dr Andrzej Kaczmarek, dzięki wszechstronnemu wyposażeniu może obecnie dokonywać wszelkich analiz. Placówka ta przyjmować będzie 200 dziennie, a przypuszczalna ilość dokonywanych analiz sięgać będzie 400. (jk)

Uważać na dzieci

20 bm. rolnik Tadeusz Klepiński z Jakubowa powiat Wągrowiec, kosząc żniwiarką żyto, nie zauważył stojącej w zbożu 3-letniej córki Urszuli, której kosa maszyną odciąła nogę.

Wypadek ten niech będzie przestrogą dla wszystkich rodziców, aby mimo nawału prac żniwnych przede wszystkim zabezpieczyli swe małe dzieci, które nie mogą pozostać bez opieki starszych. (kdw)

„Cegielnicza” w Owczegłowach



Niedaleko Rogoźna leży mała „zapomniana przez Boga i ludzi” miejscowość o trochę dziwnej nazwie Owczegłowy. Tu, wśród lasów, nad malowniczym jeziorem urządził swój ośrodek wypoczynkowy — kolonijny pracownicy Zakładów „Cegielskiego”.

W krótkim czasie wyrosły w Owczegłowach piękne domki campingowe i pawilony usługowe. Koszt budowy ośrodka, który może obecnie przyjąć ok. 300 dzieci i kilkadziesiąt osób dorosłych, oblicza się na 5 mln. zł. Pieniądzy te uzyskano z podziału funduszu zakładowego. Wiele prac przy budowie ośrodka wykonali w czynnie społecznym sami pracownicy zakładów. Trzeba przyznać, że w Owczegłowach „cegielniczy” mają wszystko, co potrzebne jest do prawidłowego wypoczynku. Jest tam więc strzeżone kąpielisko wraz z przystankiem kajaków, jest doskonale wyposażona stołówka na 500 osób, jest wreszcie przyjemna kawiarnia (na zdjęciu) z telewizorem.

Fot. — M. Idziorek

Dyżury posłów

Prezydium Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego podaje do wiadomości, że dla mieszkańców województwa poznańskiego odbywać się będą systematycznie dyżury poselskie.

Dyżury pełnione będą w każdy poniedziałek (począwszy od 11 bm) w godzinach od 8 do 12 w Biurze Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, Al. Stalingradzka 18, pokój 12. (na)

Sorawy mieszkaniowe

Ofensywa na rudery rozpoczęta

Tak więc, rozpoczęła się ofensywa nowych władz miejskich na piwnice i strychy, altany i baraki. W przeddzień 22 lipca klucze do nowych mieszkań otrzymali mieszkańcy dwóch trzymających się jeszcze „na słowo honoru” poniemieckich baraków na Dębie.

Ledwie ich mieszkańcy zdążyli wynieść swoje „bety” na ciężarówkę, do baraków wkroczyli robotnicy DZBM z kilofami, rwali zmurszałe podłogi i futryny, rozwalali piec i kominy. Dla mieszkańców pozostałych tam jeszcze licznych baraków (np. Świerczewa) było to nielada przeżycie. Przez 17 powojennych lat mieli tylko nadzieję na nowe mieszkania. Dziś mają pewność, że to nastąpi wkrótce...

W tych dniach Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Wildy otrzymało także z miejskiej puli około 150 izb w nowych blokach z wyraźnym na kazem: „Przed wszystkim dla rodzin mieszkających w budynkach zagrożonych”.

Podobnie na Jeżycach. Z 153 otrzymanych nowych izb, ponad 140 przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb rodzin mieszkających w najgorszych warunkach.

Lecz potrzeby te są tak wielkie, że rady muszą się nie lada pogłowić, zanim spośród setek „zagrożonych” rodzin wybiorą przypadki najskrajniejsze. 31 grudnia ub. r. w Poznaniu mieliśmy aż 113 budynków mieszkalnych, zakwalifikowanych do rozbioru, a nie rozebranych, z tego na Jeżycach — ponad 30.

Trochę niedobrze się więc stało, że pismo o przydziale 153 izb dla Jeżyc, które wyszło z Zamku 7 bm., trafiło do jeżyckiego „kwaterek” dopiero 25 bm. Pracownicy kwaterunkowi muszą przecież przygotować imienne propozycje, przedstawić je komisji,

Prezydium itd. Tymczasem nowe mieszkania stoją puste, a mogłyby już przysparzać ludzkom radości. Każdy dzień zwłoki na skutek biurokratycznej mitręgi jest po prostu niewybaczalny. (p. ch.)

Wyremontowana ulica — na nowo rozkopana

Otrzymałmyśmy wczoraj wieść o telefonach od oburzonych mieszkańców ul. Ciesława, którzy nie mogli spokojnie patrzeć na marnowanie państwowych pieniędzy. Otóż na tej ulicy tydzień temu zakończono remont jezdni i chodników. Położono nowe płyty, a jezdni doczekała się asfaltu. Ucieszyli się z tego mieszkańcy, gdyż dotychczas ulica ta była ogromnie zaniedbana.

Jakież było jednak ich zdumienie, gdy wczoraj pojawili się inni pracownicy i najspokojniej zaczęli zrywać nowe płyty chodnikowe. Oczywiście część z nich została potłuczona. Okazało się, że pracownicy gazowni dostali „nakaz” usuwania starych, gazowych latarni.

Oburzenie telefonujących było słuszne. Bo czyż taka „koordynacja” prac zapewnia, tak konieczną w naszej gospodarce — oszczędność? Jarzeniów ki na tej ulicy założono jakieś pół roku temu. Czy nie można było usunąć starych latarni przed rozpoczęciem remontu ulicy? Oczywiście, że tak! Tylko „ktoś” nie pomyślał o tym.

A swoją drogą kiedy wreszcie skończy się, należące już dziś do niechlubnych tradycji Poznania, rozkopywanie ulic? Ten temat omawiany był już wielokrotnie na różnych konferencjach i jak dotąd bez skutku. (an)

Asfaltową szosą przez Bojanowo

Prace przygotowawcze do położenia w Bojanowie asfaltu na trasie przelotu szosy Poznań — Wrocław są na ukończeniu. Poszerzono już jezdnię ulicy Zwirki i Wigury i w Rynku. W związku z tymi pracami trzeba przy ul. Drzymały przesunąć na dalsze miejsce pięć słupów niskiego napięcia i dlatego część miasta będzie przez pewien okres pozbawiona dopływu prądu. (Wt)

POZNAJ POZNAŃ

Roślinność i zwierzyzna

O bok Palmiarni w Parku Kasprzaka ma Poznań dwie inne atrakcje godne zwiedzania. Jedną z nich jest Ogród Botaniczny przy ul. Dąbrowskiego (Jeżyce).

Ogród Botaniczny założono w latach 1922—1925. Jego pierwszą część, od ul. Botanicznej, projektował między innymi prof. Boettner. Drugie, obecne wejście od ul. Dąbrowskiego założono w latach 1928—31. Dziś Ogród rozciąga się na przestrzeni 15 ha i jest jednym z największych oraz najpiękniejszych w Polsce. Stanowi on zbiorowisko rzadkich okazów drzew i krzewów, a także roślin z różnych stron świata. Do najatrakcyjniejszych należą: alpinarium z roślinnością Tatr, Sudetów, Kaukazu, Bałkanów i Alp oraz pole rododendronów.

Botanik otwarty jest tylko w sezonie letnim, zazwyczaj od początku maja, a dostępny przez cały dzień. Można tu nie tylko spacerować alejami wśród pięknych okazów flory, ale także odpocząć w cieniu okazałych drzew bądź wśród kwitnących dywanów.

Między ulicami: Świerczewskiego, Gajową i Zwierzyniecką znajduje się Ogród Zoologiczny, założony w r. 1871 na miejscu dawnego dworca kolei starogardzkiej. Ogród powstał dość przypadkowo. Otóż jeden z poznaniaków, obdarowany w dniu swoich imienin przez przyjaciół kilkoma zwierzętami, umieścił je w zagrodach restauracji dworcowej. W trzy lata później, 24 lutego 1874 roku zwierzęta te przejęło Towarzystwo Akcyjne Ogród Zoologiczny w Poznaniu. Przetrwalo ono zaledwie rok i w maju następnego roku powstało drugie Towarzystwo „Ogród Zoologiczny”. W styczniu 1912 roku Zoo przeszło na własność miasta.

Obecnie Zoo jest również placówką miejską. Liczy ono ponad 700 okazów zwierząt ze wszystkich części świata. Najliczniej są tu reprezentowane ssaki i ptaki.

Ogród Zoologiczny czynny jest codziennie w godz., od 9 do 17. O popularności jego świadczy liczba odwiedzających go w ciągu roku prawie pół miliona osób